

Wizja Polski

Gdybym rządził naszym krajem
Polska ... tak jak tafla wody
Będzie szczęścia wielkim rajem
I ostoją wiecznej zgody

Gdzie idylla wraz z radością
Jakby wątkiem i osnową
Tak oplotą nas miłością
Że się staną czcią duchową

Dalej miłość w każdym domu
Razem z rajską świadomością
Z najwyższego jej poziomu
Będzie raczyć obfitością

A z miłością potem w duszy
Czysta ziemia tego raj
Będzie rodzić w nas geniuszy
I bogactwo urodzaju

.....
Aby kraj nasz był szczęśliwy
W którym mądrość będzie w cenie
Oraz by był sprawiedliwy
Trzeba zmienić w nas myślenie

To jest proste niesłuchanie
Trzeba stworzyć w wyobraźni
Dobro... a gdy się już stanie
To je włożyć do swej jaźni

A gdy będzie w jaźni środku
Musi tam być przewracane
I jak jajo w swym zarodku
Naszym duchem ogrzewane

Potem tak jak ptaki w gniazdach
Mieć je trzeba wciąż ze sobą
Trzeba z nim też pobyc w gwiazdach
By się inną stać osobą

Po miesiącu ... powiem skrycie
Wszystko będzie odmienione
Z jaja będzie nowe życie
Szczerym dobrem nasycone

Wszyscy będą uśmiechnięci
Z dobrem wprost i tym w przenośni
Ludzie wolni od niechęci
Będą stale już radośni

Wszystko będzie więc radością
Nasza praca obowiązki
A ponadto już z miłością
Będą wszystkie nasze związki

To też mieć będziemy siłę
Której bardzo przecież chcemy
Więc ruszymy z posad bryłę
I horyzont przesuniemy

Tak by miejsca więcej było
By poszerzyć nasze życie
Oraz by się lepiej żyło
I koniecznie ... w dobrobycie

Bo ta siła w swej istocie
Jest już szczęściem które darzy
W której tarcia w dysput splocie
Już kochają adwersarzy

W niej też wszystko jest z miłości
Z tolerancji jest też wiara
A zaś rozwój w obfitości
Jest w niej tym czym w tłoku para

Zaś patenty i tworzenie
Chociaż drogą są zawiłą
Mają w duchu swe korzenie
I rozwoju są też siłą

Z niej powstaje ... nowoczesność
Która tym jest czym powietrze
Skierowana na współczesność
Tym czym skrzydła są na wietrze

Z siłą tą już można latać
I jak orzeł poszybować
Można aż się z wrogiem bratać
I się światem rozkoszować

A obecna w niej życzliwość
Wraz z jej wielką tolerancją
I jej wielką sprawiedliwość
Pomyślności są gwarancją

Więc nie będzie już wrogości
Wszyscy będą też życzliwi
A zaś poziom świadomości
Wszystkich w pełni uszczęśliwi

Dużo będzie też radości
A uczciwość w swym szeregu
Będzie z czystej świadomości
Czysta tak jak płatki śniegu

A brak zniewag i rasizmu
Kłótności i wandalii
Oraz brak też egoizmu
Będzie normą ... jak ze stali

Więc uwiędną wszelkie żale
A że jest nas bardzo wielu
Wydrążymy w sporów skałę
Wielki tunel ... wprost do celu

A u celu gdy będziemy
Tam gdzie stale kwitnie świat
Konstytucję napiszemy

Ze skrzydłami ... i bez wad

Polsce potem ... jak w piosence
Nowe skrzydła przyprawimy
I trzymając się za ręce
Ku przyszłości polecimy

Tam gdzie będą już czekały
Naszych pragnień żyzne płody
Gdzie nurt dysput ma swe wały
I gdzie nie ma już niezgody

Tam gdzie będzie dobra praca
Tak by każdy był szczęśliwy
Dobra również będzie płaca
Bo nasz świat jest sprawiedliwy

Temu zaś kto ma świadomość
I uśpione chcenia rządze
Dużą wiedzy ma znajomość
Oraz wie czym są pieniądze

Temu właśnie chcę powiedzieć
Gospodarka ... jest tą rzeką
Bo emeryt musi wiedzieć
Że nadziei jest eureka

Tylko ona jest gwarancją
Tylko w niej jest nasza piecza
Tylko ona jest instancją
Która przyszłość zabezpiecza

A szczególnie te rodzinne
Firmy małe i te duże
Bo są zwykle bardziej zwinne
I przetrwają każdą burzę

Toteż wszyscy i pospołu
Niechaj nasza Najjaśniejsza

Ma już wpis do protokołu
Gospodarka najważniejsza

Choć bez marek i patentów
Jak też bita przez urzędy
Pod ciężarem dokumentów
Dziś już tonie przez ich błędy

My jej koło swe rzucimy
Ratunkowe z długą liną
Znowu pływać pozwolimy
By znów mogła być daniną

A gdy będzie już w rozkwicie
Z owocami tak jak dynie
Będzie pomoc na przeżycie
Z której Dania dzisiaj słynie

Będą kluby i spotkania
Dla seniorów też me kapy
A dla młodych zaś mieszkania
Takie troski handicapy

W klubach będą też lekarze
Starcy chorzy głuchoniemi
Ale będą też mariaże
Bo to będzie raj na ziemi

A ponadto w tej narracji
Radę starszych powołamy
Jak w ateńskiej demokracji
Bo doświadczeń dużo mamy

.....
Chcę też wspomnieć o nauce
Aby przetrwać ... jak na arce
Musi ona w swojej sztuce
Wciąż pomagać gospodarce

Bo gdy kryzys w nią uderzy

To czy przetrwa ... razem z nami
Głównie od niej dziś zależy
Czy ją wesprze badaniami

Więc awanse profesorskie
Ich rozprawy naukowe
Oraz prace już doktorskie
Być powinny wdrożeniowe

I o szkole podstawowej
To że uczyć ma przyjaźni
Jak w wyprawie Kolumbowej
Uczyć głównie wyobraźni

Wyobraźnia ... nie do wiary
Aż od złota jest cenniejsza
I to nie są żadne czary
Gdyż od wiedzy jest ważniejsza

Bowiem dziełem wyobraźni
Która widzi to co chcemy
Jest ... że potem w naszej jaźni
Mamy to kim się stajemy

Misją ma być nauczanie
I choć problem to płacowy
Ma być poprzez powołanie
I przez zawód prestiżowy

Tak by rozwój w niej młodzieży
Z wyobraźnią oczywiście
Był już z misją ... jak należy
To przyrzekam uroczyście

Część z nich będzie lekarzami
W zależności zaś od chcenia
Inni będą artystami
By tak spełniać swe marzenia

Wielu będzie również tworzyć
I jak żagiel rozwinięty
Swoje pasje będzie mnożyć
I rozwijać swe talenty

A zaś wszyscy jak sad wiosną
Ze swym świtem i kwiatami
Będą z pieśnią swą miłosną
Swej przyszłości aż bogami

Uśmiechnięci i weseli
I w radosnym zdarzeń splocie
Będą w sobie radość mieli
Tak jak balon nośność w locie

Służba zdrowia zaś ... o rety
Wszyscy widzą to dokładnie
Chce się krzyknąć dziś niestety
Cóż ... po prostu nie jest ładnie

Zaległości wciąż są spore
A my stale nie gotowi
Bo szpitale dziś są chore
Wszyscy muszą być więc zdrowi

Bo od ducha to zależy
Czy ktoś zdrowy jest czy chory
I od tego w co kto wierzy
I w co wierzył do tej pory

No a zdrowie w swym udziale
Jest tym czym jest w nas duchowość
Jakie w nas są życia fale
Jaka jest też osobowość

Czy jest tak jak tafla wody
W której zdrowie lśni w odbiciu
Czy w procesach zaś niezgody
Jest wciąż burzą w naszym życiu

W służbie zdrowia tedy trzeba
Pilnie ducha jej uzdrowić
By jak kromka była chleba
Trzeba więc ją uduchować

Dziś choć stale ma dyżury
Rzeka pieczy jest już sucha
Gdyż ma ... tylko procedury
Ale nie ma troski ducha

Toteż trzeba i to cały
Obiekt poddać renowacji
I zbudować z ducha skały
Gmach już z troską w nim kuracji

Damy radę ... obiecuję
Gdyż szczególny czas my mamy
Oraz w nas go to cechuje
Że z nim radę sobie damy

Dla nas jest on uświęcony
Gdyż jak dywan się rozwija
Ale również z drugiej strony
Tak jak droga stale mija

A że jest on unikalny
Bardzo szybki oraz zmienny
Bezustannie aktualny
To też dla nas jest bezcenny

I zależy od niedawna
Od układu odniesienia
Bo jak wiedza głosi sławna
Prędkość czasu ... też się zmienia

A szczególnie w polityce
Gdzie los przyszłość w słowach miesza
Wymieszany ... już w praktyce

Czas się zwalnia lub przyśpiesza

Dla tych którzy wciąż się kłócą
I dźwigają los mozolny
I się jego brakiem smucą
Czas jest smutny i powolny

A zaś tym co radość mają
Czas po prostu im się dzieje
No a dla tych co kochają
Cóż ... on dla nich ... nie istnieje

Ale również to już wiemy
Że ... by czasu nam przybyło
To musimy ... oraz chcemy
By twórczości dużo było

Tutaj małe wyjaśnienie
Tej że twórczość jest jak słońce
Jest w najwyższej dzisiaj cenie
Jak długości oba końce

Cóż ... powtarzać trzeba stale
Świat się ciągle wokół zmienia
Tym czym w życiu jest morale
Tym w rozwoju są wdrożenia

A ponadto jest to święty
Obowiązek ... bo w pokoju
Nie tradycja lecz patenty
Decydują o rozwoju

.....
Bo to właśnie gospodarka
Decyduje ... każdy przyzna
Jaka będzie nasza marka
Jaką będzie w niej Ojczyzna

Czy też z orłem będzie latać
I rozwojem imponować

Z sąsiadami się też bratać
Czy w tradycji ... egzystować

Bo tradycja choć potrzebna
Lecz gdy ma już swe ołtarze
Wtedy nie jest już służebna
Lecz jak powódź ... jest w nadmiarze

I jak światło ... co ciekawe
Co zapewne nas zaskoczy
Gdy za bardzo jest jaskrawe
To wypala ... nawet oczy

Cóż ... po prostu tak to działa
Że tradycja w swym zastoju
Co historia pokazała
Zawsze ... cofa nas w rozwoju

Dziś jest postęp satelity
Czas się zmienia... idzie nowe
Więc konieczne są elity
I wyzwania naukowe

Więc porażek już nie czcimy
Bo czy chcemy czy nie chcemy
Gdy się w problem zagłębimy
Nią zły Los ... przywołujemy

Bo ... porażka to przegrana
To nieszczęście katastrofa
A dla Życia to zła zmiana
W której los nas w otchłań cofa

No a pole jej morficzne
Cóż ... ta wiedza jest już znana
Są jak fale te cykliczne
Zaś dla szczęścia niczym ściana

I ciąg taki tworzy Losu

Że ten zły się tylko zdarza
A z engramów zaś patosu
Wciąż porażkę nam powtarza

Więc świętujmy już wiktorie
Bo w nich Los się tak układa
Że sukcesów tych historie
Są dla cierpień jak blokada

I studiujemy też uważnie
Nową wiedzę i odkrycia
Aby wdrożyć je odważnie
To co radość daje z życia

Tak by sukces osobisty
Wizerunek ma daniny
I był też tak oczywisty
Jak jest wilgoć dla rośliny

To ma rangę dnia i nocy
Bowiem nasza demokracja
Potrzebuje dziś pomocy
Gdyż jest wielka jej inflacja

Więc stworzymy takie prawo
Które będzie mądrość miało
Będzie stale swą buławą
Tych co tworzą nagradzało

Będzie również i to stale
Nagradzało „ekstra głosem”
Tych co więcej i wytrwale
Wciąż się łączą z Polski losem

Tak by Polska z ich pomocą
Miała stały wir tworzenia
Aby z twórczą ich też mocą
Miała siłę unoszenia

By Ojczyzna za dekady
Miała więcej z się stawania
A zaś zdjęte zeń blokady
Pomnażały ciąg latania

Tak by orzeł nasz ogromny
Mógł być dumny w swoim locie
Na ofiarę przodków pomny
Miał swe gniazdo w patriocie

Tutaj małe wyjaśnienie
Dotyczące patrioty
Jakie musi mieć myślenie
By owoce rodził cnoty

.....
Patriota ... to ktoś taki
Kto ma owoc już dojrzały
A rozwoju znając szlaki
Ma dorobek okazały

Kto Ojczyznę ma w swej duszy
I w uczuciach dlań jest stały
Kto trudności jej pokruszy
Choćby z litej były skały

Kto też stale bez wytchnienia
Czyta tworzy i studiuje
Kto już wie że kraj się zmienia
I tej wiedzy potrzebuje

Kto sukcesy u sąsiada
Tak jak własne kochać umie
Kto świadomość swoją bada
I istotę jej rozumie

A zaś chłonny na nowości
I pod wpływem serca Żaru
Jest otwarty w swej miłości
Na ból innych ... z ich koszmaru

Kto przez kanon ideowy
Gdy się bliźni znajdzie w biedzie
By mu pomóc jest gotowy
Bowiem pomoc ma w swym credzie

Kto nie dzieli „My” i „Oni”
I nie szuka w innych winy
Racji Kraju zawsze broni
I dlań tylko ma wawrzyny

Kto też wierzy w demokrację
W jej ideę i zasady
I choć głosi swoje racje
Nie wyciąga nigdy szpady

Kto zaś będąc bez agresji
Bez przemocy i wrogości
Nie wywiera swojej presji
Aby było wbrew większości

Kto ponadto jest uczciwy
Co jest sprawą oczywistą
Umie również być szczęśliwy
I jest w pełni optymistą

A zaś wojsko w tej debacie
Potencjału będzie sumą
Moc zaś będzie mieć w kwadracie
Oraz będzie naszą dumą

Zaś formacje strategiczne
Co podkreślić chcę z godnością
I formacje te kosmiczne
Będą z Bożą Opatrznością

To też armia będzie mocą
O co dbać będziemy hojnie
Która chroni dniem i nocą

Byśmy mogli spać spokojnie

Bo Ojczyzna tak jak Matka
Swą jednością w nas spowita
Kocha wszystkich do ostatka
Nasza Rzeczypospolita

.....
Tu powiedzieć chcę od nowa
To co w Życie trzeba wcielić
Że Ojczyzna i jej mowa
Mają łączyć a nie dzielić

To też mową się zajmiemy
Więc nie będzie już w obiegu
Wulgaryzmów ... zakopimy
Aby czystość miała śniegu

Bo ojczysta nasza mowa
Wespół z własnym idiomem
Musi piękna być i zdrowa
Bo jest Ducha Polski domem

Zakopimy również lęki
Bo są one co przeraża
Epidemią w nas udręki
Która stale się powtarza

Są wirusem naszej duszy
I czeluścią aż piekielną
Która mrozi potem kruszy
I chorobą są śmiertelną

A szczególnie lęki winy
Które ... tutaj wyznać muszę
Pożerają jak rekiny
Już krwawiącą w lęku duszę

Toteż u nas widać będzie
Transparentnie drugą stronę

A zaś ostre w niej krawędzie
Będą zawsze przytępione

Tak by sprawy między nami
Przepływały tylko w zgodzie
Bowiem kłótnia ... zawsze plami
No i nie jest u nas w modzie

Bo majestat Najjaśniejszej
Chce być z dobrą tylko wolą
Chce pokory ... najskromniejszej
Jak przesłanie chleba z solą

Chce by orzeł miał koronę
I wyglądał w niej dostojnie
By miał skrzydła rozłożone
Byśmy mogli spać spokojnie

Chce by ziarno ... to przyszłości
Które wielkie da owoce
Było z ducha i radości
A z miłości miało moce

Toteż kłamstwa już nie będzie
A zaś jego wykrywacze
W każdym będą już urzędzie
Więc odejdą z nich matacze

Kłamstwo bowiem to trucizna
Więc nie będzie na nie zgody
Bowiem jego już spuścizna
Jest tym samym czym brak wody

Twórcze życie w nim usycha
I jak powój na pustyni
Rośnie na nim tylko pycha
No i dużo złego czyni

A zaś kłamców tak jak zielsko

Jako zdrajców ukarzymy
By nam żyło się anielsko
Z życia ich też usuniemy

A zaś wszystkie łgarskie kasty
Polityczne czy społeczne
Wyplenimy tak jak chwasty
Aby było też bezpiecznie

Bowiem kłamca to ktoś taki
Kto wciąż pychą jest nadęty
Kto w kulturze swej ma braki
I jest butą zarośnięty

Kto ma węża w swym języku
Kto uprawia w sarkazm słowa
A z pogardą zaś w nawyku
Jest już cała jego mowa

.....
Tylko prawda jest prawdziwa
I ze stanem rzeczy zgodna
Jest też mądra i cierpliwa
I Ojczyzny naszej godna

Ona życia jest skrzydłami
I jest mocą w nim istnienia
A gdy będzie ona z nami
Wtedy w dobro wszystko zmienia

Prawda bowiem jest kompletna
Czysta jasna i zupełna
Jest też cicha i sekretna
No i trwale jest też pełna

W niej też rośnie kreatywność
No i nie ma już słabości
A przez ludzką w niej aktywność
Jest też ważna dla przyszłości

Bowiem przyszłość ... moi mili
Gdy nie zniszczy jej głupota

I ma radość w każdej chwili
To ważniejsza jest od złota

I co ważne ... jej tworzywo
Które też się kruszy w złości
Jest już lite ... tu o dziwo
W odrobinie duchowości

Toteż wszystkie złe zamiary
Wszelkie złości już odstane
Złe projekty i przywary
To zdmuchniemy tak jak pianę

.....
Bowiem złość i jej przejawy
Jeśli są już naszą racją
To ... nie zdając sobie sprawy
Będą złości tej kreacją

Świat tę złość nam w los zamienia
Gdyż ... co nie jest już sekretem
Oraz nie jest bez znaczenia
Los dlań jest priorytetem

Świat ma w sobie takie prawa
I nie ważne czy są chciane
W których rośnie ... ważna sprawa
Tylko to co jest posiane

A że stale też się zmienia
Więc to co jest tu odkryciem
Tak nabiera w nim znaczenia
Że się staje naszym życiem

To dlatego chociaż w szoku
I choć taki jest kochany
Chcę o hymnie ze łzą w oku
Też powiedzieć ... czas na zmiany

Dzisiaj pieśń ta nostalgiczna
Choć okryta mgłą patosu
Dla Ojczyzny ... jest tragiczna

Bo jest dla niej KODEM LOSU

Gdyż Mazurek Dąbrowskiego
Szable każe trzymać w dłoni
A z przesłania okrutnego
Każe stale walczyć z „oni”

A zaś słowa pełne żali
O niewoli i obczyźnie
O pobycie gdzieś w Italii
Każe z bólem mieć w spuściźnie

Zaś przykładem ... o mój Boże
Ma być ktoś kto łągał nas srodze
Bonaparte ... kto pomoże
By po Jego nie szła drodze?

By jak inne już narody
Miała hymn ... że jest kochana
A w klimacie pełnym zgody
Że jest z naszych serc utkana

Że jest naszym też splendorem
Naszą chlubą i godnością
I ... podkreślić chcę z uporem
Że jest naszą też miłością

Więc na koniec tego planu
Tak po prostu ... niech się stanie
W imię naszej racji stanu

Dać chcę nowe rozwiązanie

W którym nie ma podległości
I niech świat się znowu zdziwi
My możemy żyć w radości

I możemy być szczęśliwi

To też moc chcę taką stworzyć
Która będzie fundamentem
I do raju drzwi otworzyć
Gdybym został decydemtem

Słowa hymnu więc przedkładam
Które już są urodzajem
I solennie zapowiadam
Że w nich Polska będzie RAJEM

W tej intencji ... bardzo proszę
Tu życzenia szczere złożę
Za Ojczyznę kielich wznoszę
A zaś za nas ... szczęść nam Boże

Polska dumnie razem z nami wznosi się wysoko
My jesteśmy jej skrzydłami wspólnie i szeroko
To jest ziemia uświęcona miejscem urodzenia
I krwią przodków opłacona każdy to docenia

Rzeczypospolita Nasza Najjaśniejsza
W sercach nam rozkwita zgoda najważniejsza 2x

A dorobek jej bogaty już od księcia Piasta
Jest tak piękny jako kwiaty i się wciąż rozrasta
Zaś nauki polskiej siła słońce zatrzymała
Gazy pierwsza też skropiła rad i polon dała

Rzeczypospolita Nasza Najjaśniejsza
W sercu nam rozkwita zgoda najważniejsza 2x

Bo Ojczyzna tak jak Matka kocha bez warunku
Byśmy kroczyć do ostatka mogli w gwiazd kierunku
A więc idźmy w równym szyku aż się wielkość stanie
Od gór naszych do Bałtyku szczęściu na spotkanie

Rzeczypospolita Nasza Najjaśniejsza

W sercu nam rozkwita zgoda najważniejsza 2x